

RADOSŁAW BISKUP  
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

PARAFIA SZTUMSKA  
W ŚREDNIOWIECZNYCH DZIEJACH  
BISKUPSTWA POMEZAŃSKIEGO  
W PRUSACH KRZYŻACKICH (DO 1466 R.)

Badacz kościelnych dziejów Sztumu w czasach panowania zakonu niemieckiego znajduje się w niezwykle trudnym położeniu. Z jednej strony ma bowiem do czynienia z obszarem Prus, który dość wcześnie, za sprawą misji biskupa Chrystiana<sup>1</sup>, poddany był procesom chrystianizacyjnym i ewangelizacyjnym; z terytorium rozciągającym się między Malborkiem (siedzibą wielkich mistrzów) a Kwidzynie (stolicą krzyżackiej diecezji pomezkańskiej). Z drugiej strony jednakże ubóstwo źródeł z czasów średniowiecza uniemożliwia kompleksowe prześledzenie dziejów funkcjonowania organizacji parafialnej w tej części dawnego biskupstwa pomezkańskiego. Za sprawą późnośredniowiecznej metryki parafii sztumskiej, erygowanej formalnie na mocy przywileju sztumskiego, wystawionego przez wielkiego mistrza Michała Kuchmeistera dnia 23 IX 1416 r.<sup>2</sup>, możemy mówić zaledwie o półwieczu jej średniowiecznych dziejów w czasach krzyżackich, tj. do zakończenia „wojny trzynastoletniej” (1454–1466). Pomijając wymieniony przywilej, w materiale źródłowym dla wspomnianego okresu nie zachowały się praktycznie żadne wzmianki o funkcjonowaniu parafii sztumskiej, jej plebanach, budynku świątyni (*fabrica ecclesiae*), wityrykach, wiernych<sup>3</sup> czy przeprowadzonych wizytacjach.

<sup>1</sup> Na ten temat zob. m.in. J. Powierski, *Polska a Prusowie*, [w:] *Warmia i Mazury. Zarys dziejów*, Olsztyn 1985, s. 87–89; K. Zielińska-Melkowska, *Święty Chrystian–cysters–misyjny biskup Prus*, *Nasza Przyszłość* 83 (1994), s. 35–60; też, *Stosunki polsko-pruskie w X–XIII wieku*, [w:] *Europa Środkowa i Wschódnia w polityce Piastów*, red. K. Zielińska-Melkowska, Toruń 1997, s. 189 i n.

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku, Akta miasta Sztumu 524, 1.

<sup>3</sup> Uwagę na to zwraca W. Szramowski, *Dzieje miasta Sztumu w latach 1416–1772*, Toruń 2011, s. 190–191 wskazując na pochodzące dopiero z okresu po 1466 r. wzmianki o wityrykach i budynku świątyni.

Historyk skazany jest zatem na strzępy informacji, które z wielkim trudem poddają się jakiegokolwiek interpretacji i stanowią niewystarczający budulec do tworzenia większych narracji<sup>4</sup>. Pomimo tych braków warto podjąć próbę przyjrzenia się życiu religijnemu ludności zamieszkującej ziemię sztumską w czasach krzyżackich i odpowiedzieć na następujące pytania: w jakie ramy organizacyjne było owo życie ujęte? jaki kierunek procesom ewangelizacyjnym nadawały władze diecezjalne oraz czy można mówić o specyfice życia religijnego obszarów Powiśla w czasach krzyżackich? Pytania te wydają się być jak najbardziej zasadne wobec faktu istnienia dość gęstej sieci parafialnej na obszarze sztumskiego Powiśla w czasach średniowiecza.

Na religijność i życie duchowe mieszkańców Sztumu i okolic w czasach krzyżackich wpływ miały przede wszystkim trzy czynniki: krzyżacka organizacja diecezjalna, religijność partykularna oraz – wyłącznie w odniesieniu do mieszkańców przedzamcza sztumskiego a następnie miasta – bezpośrednie sąsiedztwo zamku krzyżackiego. Zakon krzyżacki, który od lat trzydziestych XIII w. kładł podwaliny pod swą władzę terytorialną walcząc z miejscową ludnością pruską, wniósł na podporządkowywane ziemie określony system wartości, specyficzny typ religijności oraz rozwiązania ustrojowe zakorzenione w charyzmacie zakonnym zdefiniowanym w jego regule. Nie da się ukazać sygnalizowanych wyżej zagadnień bez odpowiedzi na pytanie, kim – z punktu widzenia poruszanej tutaj problematyki – był ten zbiorowy władca terytorialny. Pomocne w tym miejscu będą ustalenia Krzysztofa Kwiatkowskiego, zawarte w znakomitym opracowaniu poświęconym wojskom Zakonu<sup>5</sup>. Powstanie zakonu niemieckiego, *produktu i zarazem przejawu kultury łacińskiego chrześcijaństwa w okresie tzw. pełnego średniowiecza*, było w sferze religijnej przejawem długotrwałego procesu *postępującej internalizacji (tj. wewnętrznej mentalnej akceptacji) i zarazem indywidualizacji przeżyć religijnych i kultury duchowej*. Co dla tematu niniejszych rozważań istotne, *wyrazem tych tendencji było silniejsze zwrócenie uwagi na człowieczeństwo Chrystusa, intensywny rozwój kultu maryjnego oraz podkreślenie wolicjonalnego charakteru praktyk dewocyjnych, (...) w coraz większym zakresie podejmowanych także przez świeckich*. Rycerzy krzyżackich zmierzających w kierunku Prus niosła *idea krucjatowa*, której główną cechą było przeciwstawienie świata chrześcijańskiego *pozostajej reszcie uniwersum* oraz przekonanie o możliwości uzyskania zbawienia jedynie w *obrębie „przenajświętszego Kościoła rzymskiego”*. Dlatego też *bracia zakonu niemieckiego byli przez środowiska*

<sup>4</sup> O tych problemach w badaniach nad parafiami średniowiecznymi we władztwie krzyżackim wspomina m.in. W. Rozykowski, *Badania nad siecią parafialną w diecezji chetmińskiej w średniowieczu – charakterystyka bazy źródłowej oraz metod badawczych*, [w:] *Parafie w średniowiecznych Prusach w czasach zakonu niemieckiego od XIII do XVI w.*, red. R. Biskup, A. Radziwiński, Toruń 2015, s. 205–217.

<sup>5</sup> K. Kwiatkowski, *Wojska zakonu niemieckiego w Prusach 1230–1525*, Toruń 2016, s. 46–63 (tutaj też wcześniejsza literatura na ten temat).

zewnątrznie postrzegani jako „rycerze Chrystusa” i jednocześnie sami się tak przedstawiali<sup>6</sup>. Panowanie zakonu niemieckiego w Prusach – co podkreśla K. Kwiatkowski – było konsekwencją realizacji walki zbrojnej w imię Chrystusa. W hierarchii idei braci zakonnych wykonywanie władzy stało niżej niż walka z mocami Ciemności. Gdy jednak Zakon stopniowo ugruntowywał sprawowanie tejże władzy w Prusach, wówczas interpretacja i nadawanie znaczeń władczej pozycji zakonu niemieckiego (...) przybrały oryginalną postać (...) opartą o generalne wyobrażenia korporacyjne<sup>7</sup>.

Ta „korporacyjność” widoczna jest w działaniach krzyżackich zmierzających do stworzenia, przy udziale legata papieskiego Wilhelma z Modeny<sup>8</sup>, administracji kościelnej na podbijanych ziemiach pruskich. Dnia 28 VII 1243 r. legat, na polecenie papieża Innocentego IV, wyznaczył w Prusach granice czterech diecezji: chełmińskiej, pomezańskiej, warmińskiej oraz sambijskiej. Moment wystawienia owego dokumentu<sup>9</sup> wyznacza początek tworzenia pruskiej organizacji kościelnej w duchu krzyżackim: wcześniejsze próby podejmowane przez biskupa pruskiego Chrystiana po 1218 r. oraz dominikanów w drugiej połowie lat trzydziestych XIII w. nie przyniosły żadnych rezultatów. Przewidywane rozwiązania organizacyjne w zakresie administracji kościelnej były świadectwem ówczesnego układu sił w dziele prowadzenia chrystianizacji ziemi pruskich. Stanowiły one fundament średniowiecznej organizacji kościelnej w Prusach rządzonych przez zakon niemiecki:

Tab. 1: Schemat podziału ziem pruskich na diecezje oraz rozwiązań prawnoustrojowych z 1243 r.

Diecezja chełmińska			Diecezja pomezańska
Władztwo Zakonu	Władztwo biskupów chełmińskich	Władztwo biskupów pomezańskich	Władztwo Zakonu
Diecezja warmińska			Diecezja sambijska
Władztwo Zakonu	Władztwo biskupów warmińskich	Władztwo biskupów sambijskich	Władztwo Zakonu

<sup>6</sup> Ibidem, s. 46–48.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 53.

<sup>8</sup> Na temat legata Wilhelma z Modeny zob. G. A. Donner, *Kardinal Wilhelm von Sabina: Bischof von Modena 1222–1234, päpstlicher Legat in den nordischen Ländern (1251+)*, Helsingfors 1929, passim.

<sup>9</sup> Nb. analizowanego dokładnie przez A. Radziwińskiego, *Wokół początków diecezji chełmińskiej*, *Zapiski Historyczne* 61 (1996), z. 2–3, s. 7–19; idem, *Biskupstwa państwa krzyżackiego w Prusach XIII–XV wieku. Z dziejów organizacji kościelnej i duchowieństwa*, Toruń 1999, passim.

Konsekwencją podziałów diecezjalnych z 1243 r. było formalne powstanie pięciu władztw terytorialnych: władztwa Zakonu oraz czterech władztw biskupich. Terytoria poszczególnych biskupstw zostały podzielone w stosunku 2/3 dla zakonu niemieckiego i 1/3 dla biskupów. Na terytoriach wydzielonych w ten sposób w ramach diecezji (dokładne podziały wewnątrz-diecezjalne miały zostać przeprowadzone w odpowiednim czasie – część ziem, o których mowa w dokumencie Wilhelma z Modeny pozostawała w 1243 r. poza zasięgiem zakonu niemieckiego) zarówno Zakon, jak i biskupi mieli posiadać pełnię władzy terytorialnej, sprawowanej *cum omni iurisdictione et iure*. Co istotne z punktu widzenia tworzonej sieci parafialnej, władca terytorialny na obszarze swego dominium posiadał prawo patronatu – m.in. erygował nowe parafie oraz miał decydujący wpływ na obsadę beneficjów plebańskich. Jak już wskazano wcześniej, dokument legata Wilhelma z Modeny zawierał krzyżacką wizję organizacji kościelnej wedle modelu konwentualnego, zakorzenionego z regule zakonu niemieckiego<sup>10</sup>. To istotna obserwacja w sytuacji, gdy mowa o krzyżackich biskupstwach pruskich.

Kolejnym etapem w kształtowaniu się organizacji kościelnej w Prusach krzyżackich był powolny proces fundowania w czterech diecezjach pruskich kapituł katedralnych, tj. funkcjonujących wedle określonych reguł życia wspólnego gremiów wyższych duchownych wspomagających biskupów w administrowaniu diecezją, kształtujących tradycję liturgiczną w głównym kościele diecezji – katedrze, a przede wszystkim dysponujących szerokimi prerogatywami w momencie śmierci lub rezygnacji biskupa diecezji. Jako pierwsza powołana do życia została kapituła chełmińska w 1251 r., następnie kapituła warmińska w 1260 r., zaś kapituły pomezańska i sambijska w 1285 r.<sup>11</sup> Fundacja kapituł katedralnych wiązała się z wyznaczeniem dla tych korporacji duchownych uposażenia ziemskiego z terytoriów biskupich. Aby zapewnić kapitułom ekonomiczne podstawy egzystencji biskupi rezygnowali na ich rzecz z 1/3 swego terytorium; na tej trzeciej części dominium

<sup>10</sup> R. Biskup, *Bistümer im Deutschordensstaat in Preußen (bis 1525)*, [w:] *Cura animarum. Seelsorge im Deutschordensland in Preussen*, hrsg. v. Stefan Samerski, Köln/Weimar/Wien 2013, s. 66.

<sup>11</sup> Zob. A. Radziwiński, *Z dziejów kształtowania i organizacji kapituł krzyżackich. Inkorporacje pruskich kapituł katedralnych do zakonu krzyżackiego*, [w:] *Zakon krzyżacki a społeczeństwo państwa pruskiego*, red. Z. H. Nowak, Toruń 1995, s. 123–135; R. Biskup, *Der Deutsche Orden und die Bistümer in Preußen. Bemerkungen über den Einfluss der Ritterbrüder auf die Diözesanverwaltung im Mittelalter*, [w:] *Die Ritterorden als Träger der Herrschaft: Territorien, Grundbesitz und Kirche*, hrsg. v. R. Czaja u. J. Sarnowsky, Ordines militares. Colloquia Torunensia Historica 13, Toruń 2007, s. 225–235. Szczegółowo o fundacjach kapituł: chełmińskiej – R. Krajniak, *Duchowieństwo kapituły katedralnej w Chełmży do 1466 roku. Studium prozopograficzne*, Toruń 2013, passim; pomezańskiej – M. Glauert, *Das Domkapitel von Samland (1284–1527)*, Prussia Sacra 1, Thorn 2003, passim; warmińskiej – B. Pottel, *Das Domkapitel von Ermland im Mittelalter: ein Beitrag zur Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte der deutschen Domkapitel, insbesondere der des deutschen Ordensstaates in Preußen*, Leipzig 1911; sambijskiej – R. Biskup, *Das Domkapitel von Samland (1285–1525)*, Prussia Sacra 2, Thorn 2007, s. 50–81.

biskupiego kapituły stawały się władcami terytorialnymi *cum omni iurisdictione et iure*. W efekcie, w latach 1243–1285 doszło do powstania w prusach dziewięciu władztw terytorialnych: Zakonu, czterech biskupów oraz czterech kapituł katedralnych:

Tab. 2: Schemat władztw terytorialnych Zakonu, biskupów i kapituł katedralnych w średniowiecznych Prusach.

Diecezja chełmińska  Władztwo Zakonu	Władztwo biskupów chełmińskich	Władztwo biskupów pomezańskich	Diecezja pomezańska  Władztwo Zakonu
	Władztwo kapituły katedralnej chełmińskiej (1251)	Władztwo kapituły katedralnej pomezańskiej (1285)	
Diecezja warmińska  Władztwo Zakonu	Władztwo kapituły katedralnej Warmińskiej (1260)	Władztwo kapituły katedralnej sambijskiej (1285)	Diecezja sambijska  Władztwo Zakonu
	Władztwo biskupów warmińskich	Władztwo biskupów sambijskich	

Pierwsza z ufundowanych kapituł – chełmińska – była pierwotnie, zgodnie z dokumentem fundacyjnym z 22 VII 1251 r., zorganizowana wedle reguły augustiańskiej<sup>12</sup>. Jednakże w 1264 r. doszło w kapitule chełmińskiej do zmiany reguły na krzyżacką. Tłem politycznym tej zmiany była trudna sytuacja duchownych z powodu *najazdu i okrucieństwa pogan (propter insultum ac feritatem paganorum)*. Zmiana reguły miała kolosalne znaczenie dla funkcjonowania diecezji, gdyż kanonicy stali się formalnie członkami zakonu niemieckiego, zobowiązanymi do posłuszeństwa wobec władz zakonnych. teoretycznie od tego momentu urząd biskupa chełmińskiego zajmował wybrany spośród krzyżackich prałatów i kanoników duchowny zakonu niemieckiego. Tym samym Zakon uzyskał, za sprawą swojej reguły, wpływ na funkcjonowanie władztw kościelnych. Ten model został wykorzystany następnie przy fundacji kapituły sambijskiej i – najistotniejszej z punktu widzenia niniejszych rozważań – kapituły pomezańskiej (w biskupstwie warmińskim powstała świecka kapituła katedralna). W rezultacie władzę w siedmiu spośród dziewięciu władztw terytorialnych sprawował de facto Zakon: bracia-rycerze oraz – w dominiach

<sup>12</sup> *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, hrsg. v. C. P. Woelky, Bd. 1, Danzig 1885, nr 29.

biskupich i kapitulnych – duchowni krzyżacy. Naszkicowany pokrótce proces pokazuje, jak doszło do powstania krzyżackich biskupstw pruskich (zwanym w historiografii także „biskupstwami inkorporowanymi”<sup>13</sup> lub „biskupstwami związanymi regułą krzyżacką”<sup>14</sup>), które – wraz z diecezjami inflanckimi – wchodziły od 1255 r. w skład kościelnej prowincji, na czele której stali arcybiskupi ryscy<sup>15</sup>.

Tab. 3: Schemat wpływu zakonu niemieckiego na kościelne władztwa terytorialne w średniowiecznych Prusach.

Diecezja chełmińska	Władztwo biskupów chełmińskich	Władztwo biskupów pomezańskich	Diecezja pomezańska
Władztwo Zakonu			Władztwo Zakonu
	Władztwo krzyżackiej kapituły chełmińskiej (1251)	Władztwo krzyżackiej kapituły pomezańskiej (1285)	
Diecezja warmińska	Władztwo kapituły katedralnej Warmińskiej (1260)	Władztwo krzyżackiej kapituły sambijskiej (1285)	Diecezja sambijska
Władztwo Zakonu			Władztwo Zakonu
	Władztwo biskupów warmińskich	Władztwo biskupów sambijskich	

W dokumencie z 28 VII 1243 r. określono dość precyzyjnie granice poszczególnych diecezji pruskich. Obszar biskupstwa pomezańskiego zamykały rzeki *Osa*, *Wisła* i jezioro *Drużno*, postępując w górę rzeką *Wąską* tak, że powinny się w niej znaleźć żuławy: *kwidzyńska* i *zantyrska*<sup>16</sup>. Po 1253 r. w granicach biskupstwa pomezańskiego znalazł się obszar nadbałtyckiej Mierzei.

Na opracowanej przez A. Radziwińskiego i zamieszczonej poniżej mapie widoczne są granice władztw terytorialnych na obszarach poszczególnych diecezji. Na obszarze biskupstwa pomezańskiego do pierwszych podziałów terytorialnych zgodnych z brzmieniem dokumentu z 1243 r. doszło na mocy układu z 18 III 1250 r. Wówczas biskup pomezański Ernest (1249–1254) wska-

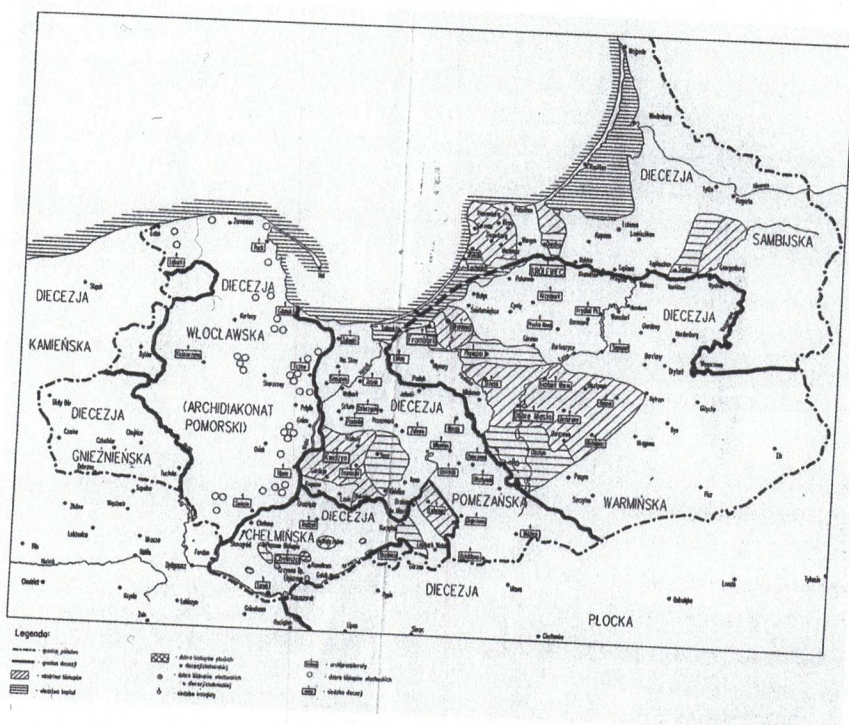
<sup>13</sup> B. Poschmann, *Bistümer und Deutscher Orden in Preußen 1243–1525. Untersuchung zur Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte des Ordenslandes*, Münster 1962.

<sup>14</sup> M. Glauert, *Das Domkapitel*, s. 167–180.

<sup>15</sup> A. Radziwiński, *Podziały kościelne Inflant*, [w:] *Zakon krzyżacki w Prusach i Inflantach. Podziały administracyjne i kościelne w XIII–XVI wieku*, red. R. Czaja, A. Radziwiński, Toruń 2013, s. 241–271.

<sup>16</sup> Szczegółowy opis granic diecezji pomezańskiej zob. A. Radziwiński, *Podziały kościelne w Prusach*, [w:] *Zakon krzyżacki*, s. 113

zał jako dominium biskupie obszary w zachodniej części diecezji: Żuławę Kwidzyńską oraz Zantyr wraz z okolicznymi ziemiami, zaś pod koniec 1254 r. rycerze krzyżacy przekazali mu południowe obszary Pomezanii wraz z Kwidzynem. Po powołaniu do życia pomezkańskiej kapituły katedralnej w czasach biskupa pomezkańskiego Alberta (1254–1285), prałaci i kanonicy otrzymali m.in. jedną trzecią dochodów z mensy biskupiej oraz patronat nad kościołem parafialnym w Kwidzynie. Ostateczne wyznaczenie granic włości biskupich i zakonnych nastąpiło w 1294 r.<sup>17</sup> Sztum znajdował się na obszarze władztwa braci-rycerzy krzyżackich, którzy w związku ze sprawowaną władzą terytorialną byli m.in. patronami kościołów parafialnych. Biskup pomezkański zaś na obszarach diecezji niebędących dominium biskupim pełnił jedynie władzę duchowną.



Mapa 1: Organizacja diecezjalna na obszarze władztwa zakonu niemieckiego w pocz. XV w. (za: A. Radziwiński, *Podziały kościelne w Prusach*, [w:] *Zakon krzyżacki*, s. 112–113, mapa)

<sup>17</sup> Ibidem, s. 115–116. Szczegółowo o organizacji kościelnej na obszarze Pomezanii biskupiej i kapitułnej zob. M. Roman, *Osadnictwo i stosunki własnościowe w Pomezanii biskupiej od końca XIII do połowy XV wieku*, *Zapiski Historyczne* 37 (1972), z. 1, s. 25–53; M. Glauert, *Kościoły, klasztory i szpitale między Kwidzynem a Suszem w czasach średniowiecza (do 1525 r.)*. *Przyczynek do topografii sakralnej i prozopografii niższego duchowieństwa w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach*, [w:] *Parafie w średniowiecznych Prusach*, s. 51–107.

Jak postrzegać parafię sztumską w tak ukształtowanej pod względem prawnoustrojowym diecezji pomezkańskiej, której władze z racji przynależności do Zakonu były zobowiązane do posłuszeństwa wobec wielkich mistrzów? Trzeba pamiętać, że powołana do życia w 1416 r. parafia sztumka nie powstała na „duchowym surowym korzeniu”. Sieć parafialna na Powiślu kształtowała się już w pierwszej połowie XIII stulecia. Do 1416 r. z duszpasterskiego punktu widzenia zasadnicze znaczenie dla mieszkańców Sztumu mogła mieć wieś Postolin. Kronikarz Piotr z Dusburga wzmiankuje w 1234 r. zarówno Postolin, jak i umocnienia w miejscu zwanym Sztum<sup>18</sup>. Już w XIII w. ta osada, położona przy szlaku wiodącym od Dzierzgonia przez Pomezanie i ziemię chełmińską, stanowiła lokalny ośrodek handlu. Jak wskazał Roman Czaja w syntezie dziejów władztwa krzyżackiego w Prusach, postoliński targ wypełniał lukę w sieci urbanizacyjnej tej części komturstwa malborskiego<sup>19</sup>. Z punktu widzenia stosunków kościelnych Postolin również odgrywał istotną rolę dla mieszkańców tej części Powiśla. Tutejsza parafia jest jedną z najstarszych parafii istniejących w okolicach dzisiejszego Sztumu, a jej metryka sięga pierwszej połowy XIII stulecia. Pierwszą pewną wzmianką na temat postolińskiej parafii jest nadanie pruskiego mistrza krajowego Hermana Balka dla Dietricha de Dypenow ze stycznia 1236 r., mocą którego beneficjent miał m.in. prawo pobierać dziesięciny z wsi Watkowice, Sircoy i Mirowice na rzecz parafii Postolin (*Pastoline*)<sup>20</sup>. Ten zabieg zabezpieczenia ekonomicznych podstaw funkcjonowania parafii mógłby sugerować, że erygowano ją niedługo przed wystawieniem przywileju dla wspomnianego Dietricha<sup>21</sup>; ponieważ także za sprawą zapisu o dziesięcinach nakreślono również terytorialny

<sup>18</sup> Petrus de Dusburgk, *Chronica terre Prussiae*, ed. J. Wenta, S. Wyszomirski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica, Nova Series*, t. 13, Cracoviae 2007, s. 60–61; Piotr z Dusburga, *Kronika ziemi pruskiej*, tłum. S. Wyszomirski, oprac. J. Wenta, Toruń 2004, s. 53; *W ziemi pomezkańskiej znajdował się niegdyś obszar zwany Rezzj, w którym mieszkali sławni i doświadczeni wojownicy. Na nich to wspomniany książę [Henryk, margrabia miśnieński – R.B.] (...) mężnie natarł, niszcząc raz grabieżą, ogniem i wielkim rozlewem krwi niewiernych. Zamek ich położony w pobliżu rzeki Mokrej oraz wszelkie umocnienia, jakie mieli w tym miejscu, które nazywa się Sztum, i jakie mieli w pobliżu Postolina, w pobliżu Prabut i Ob-rzynowa, w pobliżu jeziora Družno i Wielbarka, przemocą zdobył i obróciwszy w perzynę zrównał z ziemią, a niewiernych zabił lub wziął do niewoli.*

<sup>19</sup> R. Czaja, *Rozwój osadnictwa*, [w:] *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, Warszawa 2008, s. 184.

<sup>20</sup> *Urkundenbuch zur Geschichte des vormaligen Bisthums Pomesanien*, hrsg. v. H. Cramer, Marienwerder 1885, nr 1. Szczegółowo o parafiach pomezkańskich w 1. poł. XIII w. zob. S. Szczepański, *Traktat dzierzgoński (1249 r.) a początki organizacji parafialnej w Pomezanii*, [w:] *Parafie*, s. 273–295.

<sup>21</sup> Datowanie parafii Postolin na 1206 r., jak chciał J. Wiśniewski, *Dzieje parafii Postolin (XIII–XX w.)*, Ryjewo–Postolin–Bielefeld 1989, s. 4–8; idem, *Kościół i kaplice na terenie byłej diecezji pomezkańskiej 1243–1821 (1992)*, t. 1, Elbląg 1999, s. 21 i 343; idem, *Parafia Postolin na przestrzeni dziejów (XIII–XX)*, [w:] *770 lat Postolina*, red. A. Lubiński i in., s. 3–7; idem, *800-lecie duszpasterstwa katolickiego w Postolinie*, *Studia Elbląskie* 7 (2006), s. 69–72 nie ma uzasadnienia źródłowego. Fakt pobierania dziesięcin przez norbertanki żukowskie z wielu miejscowości, w tym z Postolina (por. A. Czacharowski, *Uposażenie i organizacja klasztoru norbertanek w Żukowie od XIII do połowy XV wieku*, *Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, R. 68/2, Toruń 1963, s. 59–60), nie dowodzi istnienia parafii.

zasięg ówczesnej parafii postolińskiej. Istnienie kościoła parafialnego w Postolinie może mieć ogromne znaczenie dla dziejów kościelnych Sztumu i okolic, gdyż to prawdopodobnie plebani postolińscy do 1416 r. otaczali opieką duszpasterską ludność zamieszkująca sztumskie przedzamcze.

Z punktu widzenia życia religijnego interesująca jest rola, jaką kościoły i kaplice zamkowe odgrywały dla ludności zamieszkującej w bliskim sąsiedztwie zamków krzyżackich. Dotyczy to przede wszystkim tych zamków konwentualnych i krzyżackich założeń zamkowych, w których sąsiedztwie z jednej strony znajdowały się skupiska osadnicze, z drugiej zaś nie funkcjonował kościół parafialny. Wiadomo – chociażby z zamieszczonego w niniejszym tomie studium Sławomira Józwiaka i Janusza Trupindy – że taka sytuacja miała miejsce przed 1416 r. w Sztumie. Zasadnicze w tym miejscu wydaje się pytanie, czy i w jakim stopniu ludność brała udział w modlitwach i nabożeństwach odbywających się w krzyżackich kaplicach zamkowych? Temu zagadnieniu próbował przyjrzeć się Waldemar Rozynekowski, analizując je z punktu widzenia kultu relikwii na obszarze państwa krzyżackiego. Toruński badacz przywołał dokument indulgencyjny biskupa pomezańskiego Jana Möncha (1376–1409) z 1395 r., zgodnie z którym wierni nawiedzający kaplice krzyżackie mieli otrzymać 40-dniowy odpust. Następnie podkreślił wyjątkowość tego przekazu i wysunął tezę, iż nawiedzanie kaplic krzyżackich przez wiernych *to była rzadka praktyka, wynikająca z charakteru tych miejsc*<sup>22</sup>. Pojawiające się w obiegu naukowym nowe przekazy źródłowe nakazują nieco zmodyfikować ten pogląd. Na lata 1410–1411 datowany jest dokument biskupa chełmińskiego Arnolda Stapela (1402–1416), zezwalający komturowi pokrzywnie wystawianie relikwii w kaplicy zamku w Pokrzywnie **siedem razy w roku** (w Wielki Czwartek, Wielkanoc, Zesłanie Ducha Św., Wniebowzięcie NMP, Wszystkich Świętych, Boże Narodzenie, Ofiarowanie Pańskie) oraz udzielający 40-dniowego odpustu wszystkim nawiedzającym kaplicę w wymienione święta i odmawiającym określoną liczbę modlitw; ci zaś, którzy nawiedzą kaplicę w oktawę wspomnianych świąt mieli być otrzymani 20 dni odpustu<sup>23</sup>. Istnienie w pruskich kancelariach biskupich formularzy tego typu dokumentów może świadczyć o tym, że praktyka ogłaszania odpustów w krzyżackich kaplicach zamkowych nie była niczym wyjątkowym. Z przełomu XIV i XV w. zachowały się m.in. formularze dokumentów odpustowych biskupów sambijskich, z których wynika, że to sami bracia zakonni zabiegali o obecność wiernych w swoich kaplicach<sup>24</sup>. Jak widać, zachowało się całkiem sporo źródeł z przełomu XIV i XV w., wskazujących na to, że drzwi do krzy-

<sup>22</sup> W. Rozynekowski, *Omnes Sancti et Sanctae Dei: studium nad kultem świętych w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego*, Malbork 2006, s. 227.

<sup>23</sup> „Formularz z Uppsali”. *Późnośredniowieczna księga formularzowa biskupstw pruskich*, komentarz i edycja R. Biskup, Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. 109, Toruń 2016, nr 53.

<sup>24</sup> Ibidem, nr 305–307.

żackich kaplic stały przed wiernymi otworem, nawet jeżeli dostęp do nich mógł być przez krzyżaków reglamentowany. Z większości zachowanych przekazów jasno jednakże wynika, że to przede wszystkim bracia zakonni zabiegali u biskupów pruskich o ogłaszanie odpustów w kaplicach krzyżackich. Tylko tak, jak się wydaje, można wytłumaczyć obecność ubogiej kobiety, która – w świetle rachunków skarbnika malborskiego – miała notorycznie przebywać w kaplicy sztumskiego zamku<sup>25</sup>. Dla problematyki życia religijnego mieszkańców sztumskiego przedzamcza przed 1416 r. powyższe obserwacje mają ogromne znaczenie.

Na przełomie XIV i XV stulecia uczestnictwo w uroczystościach religijnych w kaplicy sztumskiego zamku nie stanowiło jedynej możliwości zaspokojenia potrzeb duchowych ówczesnych mieszkańców tej części Powiśla. Ten moment w dziejach biskupstwa pomezkańskiego jest szczególnie, gdyż przypada na dość żywiołowy rozwój kultu kwidzyńskiej rekluzy Doroty z Mątów, inspirowany przez ówczesnego biskupa Jana Möncha i zbiegający się ze staraniami władz krzyżackich o kanonizację tej lokalnej świętej. Zachowane źródła, ilustrujące zarówno drogę duchową bł. Doroty z Mątów<sup>26</sup>, jak i przebieg procesu kanonizacyjnego<sup>27</sup>, są z jednej strony cennym źródłem pozwalającym dość dobrze prześledzić wpływ propagowanej przez duchowieństwo pomezkańskie narracji o Dorocie z Mątów na wiernych. Wizje Doroty spisane przez Jana z Kwidzyna zawierają krytyczny obraz ówczesnej sytuacji we władztwie krzyżackim<sup>28</sup>. Prócz tego, prawdopodobnie jedyny raz w dziejach średniowiecznego biskupstwa pomezkańskiego mieszkańcy Sztumu i okolic pojawiają się tak licznie w przekazach związanych z procesem kanonizacyjnym, opowiadając w pierwszej osobie o utrapieniach dnia codziennego oraz wsparciu duchowym, jakiego miała im udzielić kwidzyńska mistyczka. W tych świadectwach o nadprzyrodzonym oddziaływaniu Doroty z Mątów widoczna jest intensywność i bogactwo życia religijnego tutejszej ludności:

Mikołaj, piekarz wójta za zamku sztumskim, pomezkańskiej diecezji, czternaście lat cierpiał codziennie upływ krwi. Udał się do rozmaitych miejsc świętych, mianowicie do Rzymu i Akwizgranu, a pozbawiony sił ślubował w końcu nawiedzić grób błogosławionej Doroty. Gdy to uczynił choroba zaczęła powoli się

<sup>25</sup> *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399–1409*, hrsg. v. E. Joachim, Königsberg 1896, s. 51.

<sup>26</sup> *Vita Dorotheae Montoviensis Magistri Johannis Marienwerder*, hrsg. v. H. Westpfahl, Köln 1964 (przekład: Jan z Kwidzyna, *Żywot Doroty z Mątów*, przeł. J. Wojtkowski, Olsztyn 2012);

<sup>27</sup> *Die Akten des Kanonisationsprozesses Dorotheas von Montau von 1394 bis 1521*, hrsg. v. R. Stachnik, Köln–Wien 1978 (przekład: *Akta procesu kanonizacyjnego Doroty z Mątów od 1394 do 1521*, przeł. J. Wojtkowski, Olsztyn 2014).

<sup>28</sup> Obszernie o rozwoju kultu Doroty z Mątów por. S. Kwiatkowski, *Klimat religijny w diecezji pomezkańskiej u schyłku XIV i w pierwszych dziesięcioleciach XV wieku*, Toruń 1990; M. Jakubek-Raczkowska, *Tu ergo flecte genua tua. Sztuka a praktyka religijna świeckich w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego do połowy XV wieku*, Pelplin 2014, s. 114–119.

zmniejszać. Lecz skoro przyszedł do grobu, po upływie czterech tygodni całkowicie został uzdrowiony<sup>29</sup>.

Henryk Szacoch, sługa biskupa chełmińskiego Arnolda Stapela (1402-1416), tak zeznał na zamku kwidzyńskim w dniu 25 VI 1404 r.:

(...) Pewnego dnia, gdy niejaki Matys, kucharz brata Hartwiga, Zakonu Błogosławionej Maryi Teutonów, Mistrza Łasów w Benowie, naówczas pana zeznającego, a także utopionego, utonął w pewnej rzece zwanej Nogat, ten Henryk zeznający przychodząc, kazał przez jakichś rybaków wyciągnąć utopionego z wody. Po wyciągnięciu go i położeniu na ziemi przyszedł wspomniany brat Hartwig i wielu innych i jakby wszyscy ludzie ze wsi położonej przed rzeczonym dworem Benowo; i wszyscy po starannym jego obejrzeniu, z którego żaden znak życia w nim się nie okazał, uznali go za zmarłego i obchodzili się z nim jak z martwym. I tak wspomniany brat Hartwig kazał go pogrzebać. Widząc to niejaki Szymon Starosta i Mikołaj Fischer, świeccy z rzeczonej wsi, ślubowali go z pewną ilością wosku do grobu błogosławionej Doroty. Po złożeniu tego ślubu zaraz poruszył się i powstał. (...) Zeznający zapytany (...) na czyje wezwanie zostało mu przywrócone życie odpowiedział, że mocno wierzy: na wezwanie błogosławionej Doroty, które rzeczeni dwaj i inni stojący obok do niej uczynili. (...) Zapytany o częstotliwość cudów, odpowiedział, że usłyszał, iż wiele stało się cudów, których nie pamięta, lecz o wspomnianym cudzie wie, bo był obecny, jak zeznał... o sławie świętości odpowiedział, że wierzy, iż była niewiastą świętego życia i o tym jest pospolita sława<sup>30</sup>.

Mieszkańcy ziemi sztumskiej byli dość licznie wzywani na zamek w Kwidzynie, gdzie mieli świadczyć o świętości kandydatki na ołtarze. 27 VI 1404 r. komisarze papiescy, m.in. biskup chełmiński Arnold Stapel oraz biskup warmiński Henryk Vogelsang (1401-1415), wezwali na przesłuchanie wiernych z diecezji pomezjańskiej, w tym z okolic Sztumu *we wsi Postolin, Nełę, żonę Bartka Sidolfa, Hanysa Ragnita i jego żonę, we wsi Sadłuki małżonków Jana i Małgorzatę, we wsi Cygus starego ogrodnika Jakuba, we wsi Gościszewo Małgorzatę, córkę Mikołaja Kluge, we wsi Mikołajki karczmarcę Agnieszkę, we wsi Gronajny Adelajdę, żonę Jurgi (...)*<sup>31</sup>. Wezwany Jan Medezon z Sadłuk zeznał 28 X 1404 r. w Kwidzynie, iż

<sup>29</sup> Akta, s. 82.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 103.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 142.

zdarzyło się któregoś razu, iż pewną córkę swoją imieniem Katarzyna, wieku dwu miesięcy, zdrową położył wieczorem do łóżka. A gdy ten zeznający z rzeczoną swą żoną będąc w łóżku, jakby przez godzinę czuwał, dziewczynka, czyli córka, płaczącym głosem wydała głębokie jęki. Słyszając je rzeczona Małgorzata biorąc dziewczynkę do siebie znalazła konającą, pozbawioną wszelkiego tchu życia; i tak z nią niemal przez trzy godziny obchodzili się jak z umarłą. Wreszcie ten zeznający, pomny świętości rzeczonyj pani Doroty, wychodząc ze swego domu i padając na kolana wezwał ją jak najpobożniej z bardzo wielkimi łzami, aby wspomnianej dziewczeczce wyblagała pierwotne zdrowie, ślubując nawiedzić grób wspomnianej pani Doroty. Po złożeniu tego ślubu dziewczynka zaraz ożyła i jak powiedział, iż mocno wierzy, przez zasługi oraz wstawiennictwo wspomnianej pani Doroty zaczęła oddychać. (...) Minęło siedem lat; a potem do dzisiejszego dnia dziewczynka pozostała zdrowa<sup>32</sup>.

W tym samym dniu zeznawał Mikołaj Kluge z Gościszewa. Przed komisarzami papieskimi opowiedział, że jego córka Małgorzata cierpiała była przez ponad rok na padaczkę. Wraz z małżonką bezskutecznie szukali w różnych miejscach wsparcia *Świętych mężów i Świętych niewiast, mianowicie Błogosławionej Dziewicy w Piasecznie i Świętego Krzyża w Brodnicy*. Wreszcie pokornie wzywając wsparcia wspomnianej pani Doroty, ślubowali nawiedzić jej grób. Po złożeniu tego ślubu choroba ustąpiła i odtąd tej dziewczeczki nigdy nie dotknęła<sup>33</sup>. Po nim zeznania złożył Janusz Ragnit z Postolina mówiąc, że jego żona Małgorzata przez trzy lata dręczona była ostrymi gorączkami:

Słyszając w końcu o świętości rzeczonyj Pani Doroty i cudach, które się działy przez jej zasługi oraz wstawiennictwo, pokornie wypraszał pomoc tej pani Doroty (...), ślubując ze swą żoną nawiedzić jej grób. Po złożeniu tego ślubu niemoc wkrótce ustąpiła i gorączkami nie była więcej dręczona. Trwało to aż do trzeciego dnia, a gdy ślubu nie spełniali, wspomniana niemoc znów tę niewiastę napadła. Dlatego zeznający i wspomniana niewiasta widząc, że zgrzeszyli, wyruszyli w drogę, udając się do wspomnianego grobu. Z największą pobożnością spełnili swój ślub, tak jak złożyli. Gdy to się stało, choroba potem jej nie dotknęła<sup>34</sup>.

Tutejsza ludność szukała jednak wsparcia Doroty nie tylko w chorobie. 1 XI 1404 r. Jakub Pratem ze Starych Trumiej zeznał, jakoby w 1396 r. w Dzierzgoniu widział na własne oczy, jak od uderzenia pioruna zapaliła się

<sup>32</sup> Ibidem, s. 401.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 402.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 403.

kamienno-ceglana wieża tamtejszego zamku. Komtur zamkowy Albert von Tonnen, chcąc uniknąć opinii, że to za jego urzędowania doszło do zniszczenia zamku, wezwał pomocy wspomnianej pani Doroty, ślubując, że chce nawiedzić jej grób, jeżeli ogień zostanie ugaszony. Po złożeniu tego ślubu ustąpił i więcej nie wyrządził szkody<sup>35</sup>. Przytoczone wyżej zeznania mogą z jednej strony świadczyć o zauważalnym procesie stopniowego zakorzeniania się Doroty z Mątówów w świadomości miejscowej ludności jako jej głównej orędowniczki (co przed laty ukazał już Stefan Kwiatkowski<sup>36</sup>), z drugiej zaś dowodzić skuteczności opracowanej w środowisku kwidzyńskiej kapituły katedralnej koncepcji duszpasterskiej, której jądro stanowił święty żywot oraz świadectwa wiernych o cudach przyszłej błogostawionej.

Mieszkańcy Powiśla jawią się we własnych świadectwach jako osoby podejmujące znaczny fizyczny i finansowy wysiłek pielgrzymki do słynnych europejskich miejsc świętych (Rzym, Akwizgran<sup>37</sup>). Jak wynika z przytoczonych powyżej wypowiedzi, popularnością cieszyły się sanktuaria o charakterze lokalnym, takie jak Piaseczno<sup>38</sup> czy Brodnica<sup>39</sup>. Jak wynika z badań S. Kwiatkowskiego<sup>40</sup>, pod koniec XIV w. dynamicznie rozwijającym się miejscem pielgrzymkowym był kościół Najświętszej Marii Panny na malborskim zamku. W tym sanktuarium, będącym swoistym symbolem zakonu krzyżackiego, jak i całego państwa zakonnego<sup>41</sup>, narzędziem religijnego oddziaływania były m.in. liczne i cenne relikwie (np. fragmenty Krzyża Św.), wystawiane od 1411 r. co trzy lata w celu przyciągnięcia wiernych. Co znamienne, biskup pomezanski Jan Mönch – promotor kultu Doroty z Mątówów – oraz kolegium kanoników pomezanskich niezbyt przychylnym okiem patrzyli na wzrost znaczenia malborskiego zamkowego kościoła mariackiego. S. Kwiatkowski mówi wręcz o wrogim nastawieniu biskupa pomezanskiego do malborskiego sanktuarium, które na przełomie XIV i XV w. miało przyciągać liczniejsze rzesze pątników<sup>42</sup>. Być może również z tego względu w zeznaniach świadków w procesie kanonizacyjnym, w obliczu chorób i niepowodzeń

<sup>35</sup> Ibidem, s. 441.

<sup>36</sup> S. Kwiatkowski, op. cit., passim.

<sup>37</sup> O europejskim pielgrzymowaniu średniowiecznym zob. m. in. H. Manikowska, *Jerozolima – Rzym – Compostela: wielkie pielgrzymowanie u schyłku średniowiecza*, Wrocław 2008. Celem pielgrzymek do Akwizgranu były znajdujące się tutaj relikwie, m.in. elementy odzieży Chrystusa i Matki Boskiej.

<sup>38</sup> Sanktuarium na obszarze średniowiecznej diecezji wrocławskiej w okolicach Gniewa i miejsce kultu maryjnego. Celem pielgrzymek była figura Matki Boskiej. Od 1353 r. kościół wraz z plebanią znajdował się pod opieką chełmińskich benedyktynów. Pielgrzymkę do Piaseczna odbyła także Dorota z Mątówów; S. Kwiatkowski, op. cit., s. 97.

<sup>39</sup> W tutejszym kościele parafialnym znajdowały się relikwie Krzyża Św., do których pielgrzymowali mieszkańcy diecezji chełmińskiej oraz południowych obszarów biskupstwa pomezanskiego; S. Kwiatkowski, op. cit., s. 95.

<sup>40</sup> S. Kwiatkowski, op. cit., s. 85–88.

<sup>41</sup> W. Rozyński, *Omnes sancti*, s. 195.

<sup>42</sup> S. Kwiatkowski, op. cit., s. 88.

najskuteczniejszym zabiegiem okazywało się, koniec końców, nawiedzenie kwidzyńskiego grobu Doroty z Mątówów.

Na koniec warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kategorię źródeł wiele mówiących o religijnej codzienności wiernych i duchowieństwa na obszarze diecezji pruskich, tj. na statuty synodalne<sup>43</sup>. Statut synodalny był pokłosiem synodu diecezjalnego, czyli zgromadzenia kleru parafialnego, odbywającego się zazwyczaj w kościele katedralnym<sup>44</sup>. Celem tych zebrań było omówienie najważniejszych problemów wewnętrznych biskupstwa oraz ustalenie zasad funkcjonowania duchowieństwa i świeckich na płaszczyźnie obyczajowej, liturgicznej i duszpasterskiej. Dla diecezji pomezkańskiej zachowały się cztery tego typu przekazy pochodzące z XV w.<sup>45</sup> z których w tym miejscu najistotniejszy wydaje się być statut biskupa pomezkańskiego Jana Rymana z 26 V 1411 r., wydany trzy lata przed formalnym powołaniem do życia sztumskiej parafii<sup>46</sup>. W 45 paragrafach sformułowane zostały szczegółowe zalecenia adresowane przede wszystkim do duchowieństwa pomezkańskiego. Paragrafy 1–16 odnoszą się do ich życia codziennego, moralności i obyczajowości. Mowa jest tutaj zatem o tym, by przedstawiciele stanu duchownego zachowywali odpowiednią wstrzemięźliwość (z naciskiem na nieutrzymywanie konkubin na plebaniach), nosili się odpowiednio do stanu (skromnie, bez wyszukanych ozdób, kolorów i przepychu), nie nosili broni, nie uczestniczyli w polowaniach z nagonką, nie odwiedzali karczm i nie zajmowali się wyszynkiem, *powstrzymali się od obżarstwa i opilstwa, unikali tańca i widowisk publicznych, lichwy i brudnego zysku*, sumiennie odmawiali brewiarz oraz pilnowali sprawowania liturgii niedzielnej w dniu poświęcenia świątyni. W paragrafach 17–43 duży nacisk położono na kwestie zachowania porządku i czystości w kościele oraz właściwe udzielanie sakramentów. Czytamy zatem, że m.in. że duchowni podczas udzielania sakramentu Eucharystii, namaszczenia chorych lub chrztu św. mają być ubrani w komże. Zabraniano żądania opłat za udzielenie sakramentów, zezwalając na przyjmowanie dobrowolnych ofiar. Szczegółowo regulowano zasady przystępowania do

<sup>43</sup> O zachowanych statutach synodalnych biskupstw pruskich oraz ich edycjach zob. m.in. A. Radziwiński, *Synodalstatuten im Deutschordensland Preussen*, [w:] *Partikularsynoden im späten Mittelalter*, hrsg. v. N. Kruppa, L. Zygiel, Göttingen 2006, s. 157–176; idem, *Ustawodawstwo synodów diecezjalnych w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach. Uwagi do problemu*, [w:] *Ecclesia – Cultura – Potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa*, red. P. Kras, Kraków 2006, s. 145–156. Tłumaczenia pomezkańskich statutów synodalnych zob. J. Wiśniewski, *Średniowieczne synody pomezkańskie. Dekanat sztumski (1601–1821)*, Elbląg 1998

<sup>44</sup> O powszechności praktyki zwoływania synodów diecezjalnych świadczą stosowane w kancelariach biskupów pruskich odpowiednie formularze dokumentów: „*Formularz z Uppsali*”, nr 327, 328, 351, 391, 392.

<sup>45</sup> Por. A. Radziwiński, *Kościół w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach 1243–1525. Organizacja–Uposażenie–Ustawodawstwo–Duchowieństwo–Wierni*, Malbork 2006, s. 129 (tutaj informacja o edycjach).

<sup>46</sup> Dalsze rozważania w oparciu o tłumaczenie statutu biskupa Jana Rymana z 1411 r.: *Statuty synodalne Warmińskie, Sambijskie, Pomezkańskie, Chełmińskie oraz Prowincjonalne Ryskie. Z braniewskiego wyd. księdza Franciszka Hiplera 1899 roku oraz pierwodruków 1922 i 1932 roku przeł. Julian Wojtkowski*, Olsztyn 2010, s. 249–257.

sakramentu spowiedzi. Statut synodalny Jana Rymana określał również przebieg roku liturgicznego w diecezji pomezjańskiej. Biskup w szczególności sposób nawoływał do obchodzenia następujących świąt, stanowiąc tym samym ciekawe źródło ukazujące partykularną tradycję liturgiczną<sup>47</sup>:

Miesiąc	Data	Święto
Styczeń	1 I	Obrzezanie Pańskie
	25 I	Nawrócenie św. Pawła
Luty	2 II	Oczyszczenie NMP
	18 II	Św. Konstancji <sup>48</sup>
	24 II	Macieja Apostoła
Marzec	25 III	Zwiastowanie NMP
Kwiecień	23 IV	Św. Jerzego
	24 IV	Św. Wojciecha
	25 IV	Św. Marka
Maj	1 V	śś. Filipa i Jakuba Apostołów
	3 V	Znalezienia Krzyża Pańskiego
	4 V	Korony Cierniowej
	6 V	Jana Przed Bramą Łacińską
		Wniebowstąpienie Pańskie
		Zielone Świątki
Czerwiec		Boże Ciało
	24 VI	św. Jana Chrzciciela
	29 VI	śś. Piotra i Pawła Apostołów
Lipiec	2 VII	Nawiedzenie NMP
	15 VII	Rozesłanie Apostołów
	22 VII	Marii Magdaleny
	25 VII	św. Jakuba Apostoła
Sierpień	10 VIII	św. Wawrzyńca
	15 VIII	Wniebowstąpienia NMP
	24 VIII	św. Bartłomieja Apostoła
	29 VIII	Męczeństwo św. Jana Chrzciciela
Wrzesień	8 IX	Narodziny NMP
	14 IX	Podwyższenia Krzyża św.
	21 IX	św. Mateusza Apostoła i Ewangelist
	29 IX	św. Michała Archanioła

<sup>47</sup> *Statuty synodalne*, s. 254-255. Obszernie i wyczerpująco o kalendarzach liturgicznych z obszaru władztwa krzyżackiego zob. W. Rozynkowski, *Omnes Sancti*, s. 25-76 (tu wcześniejsza literatura).

<sup>48</sup> W kalendarzu liturgicznym wspomnienie św. Konstancji przypada 18 II. W statucie synodalnym biskupa Jana Rymana dzień św. Konstancji zapisano w miesiącu styczniu.

Październik	17 X	św. Marty
	18 X	św. Łukasza
	28 X	śś. Szymona i Judy Apostołów
Listopad	1 XI	Wszystkich Świętych
	3 XI	św. Huberta
	11 XI	św. Marcina
	19 XI	św. Elżbiety
	21 XI	Ofiarowanie NMP
	25 XI	św. Katarzyny
	30 XI	św. Andrzeja Apostoła
Grudzień	4 XII	św. Barbary
	6 XII	św. Mikołaja
	8 XII	Poczęcia NMP
	21 XII	św. Tomasza Apostoła
	24 XII	Boże Narodzenie
	26 XII	św. Szczepana
	27 XII	św. Jana Ewangelisty

Zarysowane powyżej rozmaite aspekty funkcjonowania administracji kościelnej oraz życia religijnego na obszarze średniowiecznego biskupstwa pomezkańskiego umożliwiają sformułowanie pewnych wniosków, w kontekście istnienia erygowanej w 1416 r. parafii sztumskiej. Po pierwsze – źródła z czasów krzyżackich milczą na temat funkcjonowania parafii, wspólnoty wiernych, budynku fary itd.; informację o wezwaniu św. Anny przynoszą dopiero źródła późniejsze<sup>49</sup>. Jedyną wzmiankę przynosi wielokrotnie w tym tomie przywoływany przywilej lokacyjny, w którym mowa jest o uposażeniu parafii. Po drugie, bieżące potrzeby duchowe mieszkańców sztumskiego przedzamcza i okolic przed lokacją miasta mógł zaspokajać kościół parafialny w Postolinie oraz sztumska kaplica zamkowa. Po trzecie, w chwili erekcji parafii można mówić o istnieniu specyficznego klimatu religijnego na obszarze Powiśla, modelowanym z jednej strony przez biskupów pomezkańskich i ich kapitułę katedralną w Kwidzynie, z drugiej zaś przez wielkich mistrzów, wspierających rozwój sanktuarium mariackiego na malborskim zamku. Można zatem stwierdzić, że sztumska parafia została powołana do życia w dobrze zdefiniowanej i świadomie kształtowanej, w oparciu o określony program duszpasterski, rzeczywistości religijnej.



<sup>49</sup> Por. studium ks. J. Wiśniewskiego w niniejszym tomie.